

Sygn. akt II Cz 1349/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Bednarek - Moraś

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Bank (...) spółce akcyjnej w G.

o zwolnienie spod egzekucji

w przedmiocie wniosku powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 28 czerwca 2013 r. w sprawie I C 703/13

postanawia:

***oddalić zażalenie.***

Sygn. akt II Cz 1349/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie zwolnił powódkę od kosztów sądowych częściowo, tj. każdorazowo od opłat i wydatków powyżej kwoty 150 zł i oddalił wnioski w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż powódka wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych, wskazując, iż nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku dla własnego utrzymania. Ze złożonego oświadczenia o stanie rodzinnym i dochodach wynika, iż zamieszkuje wspólnie w gospodarstwie domowym z mężem, na którego utrzymaniu pozostaje, ponieważ nie uzyskuje dochodów z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Mąż uzyskuje dochód w wysokości 2.000,00 zł. Powódka wskazała, iż nie posiada żadnych oszczędności. Miesięczne wydatki konieczne dla własnego utrzymania w gospodarstwie domowym wynoszą około 1.500,00 zł i spłacają kredyt w wysokości 1.000.

Sąd uznał, iż wniosek powódki jest częściowo zasadny. Wyjaśnił następnie, iż zasadą polskiego modelu postępowania cywilnego jest obowiązek ponoszenia przez stronę dochodzącą swoich praw w postępowaniu przed sądem związanych z nimi kosztów (art. 98 k.p.c.). Natomiast zwolnienie od ich ponoszenia jest odstępstwem od tej zasady i znajduje zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych. Zgodnie z art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwolnienia od kosztów sądowych domagać się może osoba fizyczna, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Od Sądu należy uznanie tego oświadczenia za dostateczne do zwolnienia od kosztów sądowych.

W ocenie Sądu I instancji sytuacja majątkowa powoda nie uzasadnia zwolnienia jego na obecnym etapie postępowania w całości od kosztów sądowych. Sąd podkreślił, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, w myśl art. 102 ust. 1 ustawy, z uwagi na swój wyjątkowy charakter, winna być stosowana jedynie w sytuacji, gdy strona, która ze

względem na swoją ciężką sytuację finansową, nie jest w stanie ponieść przedmiotowych kosztów bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Ze złożonego przez powódkę oświadczenia wynika, iż rodzina utrzymuje się z wynagrodzenia męża w wysokości 2.000 zł miesięcznie. Jednocześnie jako załącznik do pozwu przedkłada wyciąg z banku, z którego wynika że niespełna 2 lata temu dysponowała dużymi kwotami. W ocenie Sądu trudności finansowe powódki są przejściowe i jest ona w stanie uzyskać wysokie dochody. Ponieważ koszty sądowe które powódka na obecnym etapie postępowania powinna ponieść wynoszą 1.250 zł, Sąd uznał, że w chwili obecnej jednorazowe uiszczenie tej kwoty byłoby dla powódki niemożliwe. W związku z tym zwolnił powódkę od kosztów sądowych częściowo, a mianowicie od opłaty od pozwu powyżej kwoty 150 zł.

Sąd podkreślił jeszcze, iż zgodnie z przyjętym stanowiskiem judykatury ubiegający się o zwolnienie od kosztów sądowych winien w każdym wypadku najpierw poczynić oszczędności we własnym zakresie, we własnych wydatkach, do granic koniecznego utrzymania siebie i rodziny i dopiero, gdy poczynione w ten sposób oszczędności okażą się niewystarczające – może zwrócić się o pomoc państwa (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84, niepubl.). Ponadto kwota ta nie przekracza miesięcznego dochodu powoda i jego żony, zgodnie natomiast z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1983 r. (opubl. OSNC 1984/5/82) obciążenie strony kosztami sądowymi, których wysokość nie przewyższa jednomiesięcznych jej dochodów zbliżonych do przeciętnych zarobków, z reguły nie oznacza, że nie jest ona w stanie ponieść tych kosztów.

Nadto Sąd zauważył, iż powódka spłaca kredyt w wysokości 1.000 zł miesięcznie, nie można przyjąć, że to zobowiązanie ma pierwszeństwo przed należnościami Skarbu Państwa.

Dalej Sąd przywołał art. 117 k.p.c., zgodnie z którym strona zwolniona od kosztów sądowych w całości lub w części może domagać się ustanowienia dla niej adwokata lub radcy prawnego. Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

Zdaniem Sądu Rejonowego sam fakt braku funduszy na ustanowienie pełnomocnika nie uzasadnia przyznania pełnomocnika z urzędu. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie zasługuje na uwzględnienie dlatego, że udział w sprawie profesjonalnego pełnomocnika nie jest, przynajmniej na razie, konieczny. Udział adwokata w sprawie sąd może w szczególności uznać za potrzebny, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1964 r., II PZ 46/64, NP 1965, nr 5, s. 56).

Nie uzasadnia takiej potrzeby ani charakter zgłoszonego roszczenia, ani przede wszystkim dotychczasowy sposób działania powódki, która złożyła pozew z jasnym uzasadnieniem przedstawiającym stan faktyczny sprawy, wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Taki sposób działania powódki wskazuje na jej wiedzę o sposobie prowadzenia procesu dostateczną na obecnym etapie postępowania.

Powódka zaskarżyła powyższe postanowienie i wniosła o całkowite zwolnienie od kosztów sądowych oraz o przyznanie pełnomocnika z urzędu – r.pr. M. K. ze S..

Skarżąca podniosła, iż jej sytuacja jest trudna, ma na utrzymaniu 2,5 letnia córkę, a na dzień dzisiejszy pracuje tylko jej mąż. Kwota, którą zarabia, nie wystarcza na życie, a mąż musi jeszcze z zarobionych pieniędzy kupić paliwo, aby dojechać do pracy, poza tym do opłacenia rachunki bieżące, żywność, środki czystości, ubrania i buty dla dziecka. Poza tym żaląca pomaga swoim rodzicom, którzy zostali bez pracy, a mają niepełnosprawnego syna.

Odnosząc się do wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu skarżąca uważa, że sama nie potrafiłaby napisać pozwu. Pozew, który został w sprawie złożony, pomógł nieodpłatnie napisać r.pr. M. K.. Żaląca nie zna się na przepisach, jest to jej pierwsza sprawa i nie wie, jak udowodnić, że rzeczy zajęte przez komornika należą do niej.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie powódki okazało się niezasadne.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Sąd rozpoznający wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, dokonuje oceny, czy uzyskiwane przez stronę dochody, przy uwzględnieniu ponoszonych przez nią wydatków, wystarczają na pokrycie kosztów sądowych, a jednocześnie, czy poniesienie tych kosztów nie odbyłoby się kosztem niezbędnego utrzymania strony składającej taki wniosek i jej rodziny. To na stronie, która decyduje się na zgłoszenie wniosku o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, spoczywa obowiązek wykazania, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu siebie i rodziny.

Rozstrzygając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, sąd może zdecydować o całkowitym lub częściowym zwolnieniu albo o oddaleniu wniosku, a przesłanką tej decyzji jest udokumentowany stopień ubóstwa strony. Nadto ustalając warunki finansowe strony należy mieć na względzie także wysokość należnej opłaty i zważyć, czy w okolicznościach konkretnej sprawy nie będzie ona stanowiła faktycznej bariery w uzyskaniu przez stronę ochrony jej praw.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w polskim systemie prawnym przyjęto zasadę odpłatności wymiaru sprawiedliwości, a zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych stanowi wyjątek od tej zasady. W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż niemożność poniesienia kosztów, w całości lub w części, musi mieć charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu. Jeżeli więc strona zdolna do pracy nie wykorzystuje lub ogranicza swoje możliwości zarobkowe w sposób nieuzasadniony albo fikcyjnie pozbywa się majątku, nie spełnia warunków uzasadniających zwolnienie od kosztów (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1974 r., sygn. akt II CZ 167/74, opubl. OSP 1975, nr 7, poz. 176; z dnia 20 października 1980 r., sygn. akt II CZ 126/80, LEX nr 8272; z dnia 31 marca 1987 r., sygn. akt I CZ 26/87, opubl. OSNCP 1988, nr 7-8, poz. 103).

Szczegółowa analiza oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódki prowadzi Sąd Odwoławczy do wniosku, iż dane zawarte w oświadczeniu nie pozwalają w sposób rzetelny ocenić jej sytuacji majątkowej.

Z oświadczenia wynika bowiem, iż skarżąca dysponuje miesięcznym dochodem w kwocie 2.000 zł, przy czym wydatki jej rodziny obejmują miesięcznie kwotę 2.400 – 2.500 zł (utrzymanie dziecka 150 zł, rachunki za telefon, prąd, ogrzewanie – 800 zł, gaz 100 zł, rata kredytu 1.000 zł, pomoc rodzicom 100 zł, żywność 200-300 zł, leki 50 zł). Łącznie wydatki powódki znacznie zatem przekraczają uzyskiwany dochód, co czyni oświadczenie skarżącej niewiarygodnym, tym bardziej, że jak twierdzi skarżąca pomaga ona także materialnie niepracującym rodzicom i będącemu na ich utrzymaniu niepełnosprawnemu bratu.

Ponadto powódka nie podała żadnych okoliczności, które uzasadniałyby zaprzestanie prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Powódka wskazała co prawda, iż od 3 miesięcy nie ma zleceń, jednakże nie podała, czy próbowała znaleźć zatrudnienie, czy też nie może pracować i z jakiej przyczyny. Jednocześnie miesięczne wydatki w gospodarstwie domowym powódki mogą sugerować, że otrzymuje ona dodatkowe, niewykazane w oświadczeniu dochody, czy to z działalności gospodarczej, czy też z innych źródeł. Sąd analizując miesięczne wydatki żalącej doszedł do wniosku, że nie przedstawiła ona w swoim oświadczeniu wszystkich źródeł dochodów, co nie pozwoliło rzetelnie ocenić, jaką kwotę dochodów faktycznie miesięcznie dysponuje. Poza tym nie można wykluczyć, iż działalność gospodarcza powódki w toku postępowania zacznie przynosić dochód i powódka będzie w stanie sprostać obowiązkowi uiszczenia kosztów sądowych.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności i wynikającą z oświadczenia powódki jej sytuację finansową, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż obowiązek uiszczenia – na tym etapie postępowania – opłaty od pozwu w kwocie 150 zł nie będzie stanowił bariery w dostępie do sądu. Kwota ta jest relatywnie niska i powódka przy uwzględnieniu

wszystkich swoich dochodów powinna taką kwotę wygospodarować. Jeżeli zaś warunki finansowe skarżącej znacznie się pogorszą i nie będzie ona w stanie w dalszym toku postępowania wydatkować kwoty większej niż 150 zł, nie ma przeszkód, aby wystąpiła z ponownym wnioskiem o zwolnienie jej z kosztów sądowych w całości.

Mając na uwadze okoliczności wskazane wyżej, Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżone postanowienie w zakresie częściowego zwolnienia powódki od kosztów sądowych jest trafne.

Rozpoznając zażalenie w przedmiocie odmowy ustanowienia powódce pełnomocnika z urzędu, należy wskazać na treść art. 117 § 1 k.p.c., który stanowi, iż strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części, może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Jak zaś wynika z art. 117 § 5 k.p.c., sąd uwzględni wniosek (o ustanowienie pełnomocnika z urzędu), jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

Sąd II instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż w realiach niniejszej sprawy udział pełnomocnika z urzędu należy uznać za zbędny.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 maja 2007 r. (sygn. akt V CSK 37/07, LEX nr 442585) oceniając potrzebę przychylenia się do wniosku o ustanowienie pełnomocnika dla strony, sąd powinien brać pod uwagę z jednej strony stopień skomplikowania danej sprawy, z drugiej zaś strony faktyczną zdolność strony, która składa taki wniosek, do własnego działania w toczącym się postępowaniu. Potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu zachodzi również wówczas, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje niezajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., sygn. akt I UK 195/09, LEX nr 577812). Potrzeba udziału w postępowaniu wykwalifikowanego pełnomocnika procesowego, jako niezbędna przesłanka jego ustanowienia dla strony zwolnionej od kosztów, podlega swobodnej ocenie sądu (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511).

Należy zauważyć, iż dotychczas formułowane przez powódkę pisma procesowe nie dają podstaw do stwierdzenia, iż jest ona nieporadna. Powódka w terminie składa do sądu pisma procesowe, które są zrozumiałe, i prawidłowo formułuje wnioski i żądania. Co więcej treść jej pism i zażaleń wskazuje, iż potrafi ona należycie argumentować swoje stanowisko. Na wstępnym etapie postępowania powódka, jak sama podała, uzyskała już niepopłaćnie pomoc prawną. Nadto sprawa dotyczy przedmiotów związanych z prowadzoną przez nią działalnością, co podnosi próg profesjonalizmu jakiego należy wymagać od strony.

Również stopień skomplikowania niniejszej sprawy pod względem prawnym nie uzasadnia pozytywnego rozstrzygnięcia wniosku skarżącej. W istocie przedmiotowe postępowanie sprowadza się do udowodnienia okoliczności wskazanych w pozwie, przy czym powódka wniosła w tym zakresie o przeprowadzenie licznych dowodów. W konsekwencji należało uznać, iż na tym etapie postępowania skarżąca poradzi sobie w samodzielnym prowadzeniu sprawy, zważywszy, że w razie trudności może otrzymać stosowne pouczenia w trybie art. 5 k.p.c.,

Mając więc na względzie fakt, iż załaga czynnie uczestniczy w postępowaniu, formułowanie pism procesowych nie sprawia jej trudności, są one jasne i czytelne, nadto wnioski dowodowe są precyzyjne, należy uznać, iż udział profesjonalnego pełnomocnika z urzędu jest w sprawie zbędny.

W świetle powyższych okoliczności zażalenie powódki należało oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.

### **Zarządzenia:**

1. Odnotować i zakreślić.
2. Odpis postanowienia doręczyć powódce, z pouc., że nie podlega ono zaskarżeniu.
3. Akta sprawy zwrócić Sądowi Rejonowemu po nadejściu zwrotnego potwierdzenia odbioru.

4. Do zbioru.

S., dnia 15 listopada 2013 r.